

Sygn. akt III C 503/11

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 stycznia 2017 roku

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie III Wydział Cywilny

w składzie: Przewodniczący: SSO Błażej Domagała

Protokolant: Anna Banasiak

po rozpoznaniu w dniu 11 stycznia 2017 roku w Warszawie

sprawy z powództwa W. C. (1)

przeciwko Gminie (...)

o zapłatę

1. oddała wniosek pozwanej o odrzucenie pozwu;
2. oddała powództwo;
3. zasądza od powódki W. C. (1) na rzecz pozwanej Gminy (...) kwotę 7.200 (siedem tysięcy dwieście) złotych, tytułem zwrotu kosztów procesu;
4. nakazuje pobrać od powódki W. C. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie kwotę 6880,62 (sześć tysięcy osiemset osiemdziesiąt 62/100) złotych, tytułem nieopłaconych kosztów sądowych (wydatków związanych z wynagrodzeniem biegłego).

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 29.11.2010 r. (data wpływu) powódka W. C. (1) wniosła o zasądzenie od pozwanej Gminy (...) kwoty 972.340 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 338.550 zł od dnia 17.11.2009 r. i od kwoty 338.550 zł od dnia 12.01.2010 r. oraz od kwoty 295.240 zł od dnia wniesienia pozwu, w każdym przypadku do dnia zapłaty.

Pozwana Gmina (...) wnosila o oddalenie powództwa.

I. Podstawa faktyczna rozstrzygnięcia.

1. Ustalenie faktów, które Sąd uznał za udowodnione.

Gmina (...) w związku z zamiarem wykonania prac dotyczących kanalizacji ściekowej w miejscowości C. i D., ogłosiła przetarg nieograniczony na wykonanie dokumentacji dla przepompowni (...) i (...) oraz kanalizacji ściekowej w jej otoczeniu. Zgodnie z zawartym w specyfikacji istotnych warunków zamówienia (dalej również SIWZ) opisem, przedmiotem przetargu było wykonanie dokumentacji dla głównej przepompowni (...) oraz dla sieci kanalizacji sanitarnej i z przyłączami do granic wszystkich przyległych posesji, na terenie miejscowości C., w szczególności dla wskazanych w dokumencie ulic (część I). Ponadto, w ramach części II, przedmiotem było wykonanie dokumentacji dla głównej przepompowni (...) oraz dla sieci kanalizacji sanitarnej i z przyłączami do granic wszystkich przyległych posesji, na terenie miejscowości C. i D., w szczególności dla sprecyzowanych w specyfikacji ulic. W SIWZ wskazano orientacyjne zakresy rzeczowe, określając łączną długość przewodów na 45.625 km. Jednocześnie zapisano tam, że proponowane długości i średnice przewodów kanalizacyjnych grawitacyjnych mogą ulec zmianie po zweryfikowaniu

przez projektanta lokalizacji przepompowni i sieci kanalizacyjnej oraz możliwości ich wykonania, w uzgodnieniu z zamawiającym.

Zakres prac projektowych podzielono na dwa etapy. W ramach pierwszego, projektant miał pozyskać mapy dla celów projektowych, niezbędnych dla opracowania dokumentacji oraz uzyskania pozwolenia na budowę, uzyskać wszelkie uzgodnienia wymagane dla otrzymania pozwolenia na budowę, m.in. trasy sieci kanalizacyjnej, uzyskać prawomocną decyzję o lokalizacji inwestycji celu publicznego, uzyskać prawomocną decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację inwestycji. W ramach etapu II miało być wykonane opracowanie projektów budowlano-wykonawczego głównej przepompowni, sieci kanalizacji sanitarnej wraz z uzbrojeniem i przyłączami sanitarnymi do granic wszystkich posesji, przyłączy sanitarnych do granic wszystkich posesji wraz z niezbędnymi opiniami i uzgodnieniami umożliwiającymi uzyskanie pozwolenia na budowę, opracowanie specyfikacji technicznej wykonania i odbioru robót budowlanych, opracowanie założeń wyjściowych do kosztorysowania robót, przygotowanie przedmiaru robót, przygotowanie kosztorysów inwestorskich, opracowanie projektów branżowych: elektrycznego i organizacji ruchu na czas budowy, uzyskanie badań geotechnicznych podłoża gruntowego. W SIWZ zastrzeżono, że zawartość dokumentacji ma pozwolić na ogłoszenie i rozstrzygnięcie przetargu na wykonanie robót określonych projektem. Ponadto wskazano w dokumencie, że opisane w nim czynności wykonawca wykonuje w imieniu zamawiającego na swój koszt, zaś w terminie 14 dni od zawarcia umowy wykonawca wystąpi do zamawiającego z wykazem osób, którym należy udzielić pełnomocnictwa do reprezentowania zamawiającego w zakresie pozyskania decyzji lokalizacyjnych celu publicznego oraz decyzji środowiskowej.

Powódka, prowadząca działalność gospodarczą w zakresie projektowania pod nazwą Biuro (...), przystąpiła do przetargu ogłoszonego na podstawie powyżej sprecyzowanych istotnych warunków zamówienia. Na etapie postępowania przetargowego nie wносиła żadnych zapytań dotyczących wykonania umowy i będącego jej przedmiotem dzieła. Ostatecznie, po przeprowadzeniu przez Gminę procedury przetargowej, powódka została wybrana jako wykonawca.

W wyniku wygrania przetargu została zawarta pomiędzy stronami dnia 2 lutego 2009 r. umowa nr (...). Na jej podstawie powódka działająca jako wykonawca przyjęła do wykonania dzieło w postaci dwóch odrębnych dokumentacji dla przepompowni (...) i (...) oraz kanalizacji ściekowej w ich otoczeniu wraz z przyłączami dla granic wszystkich przyległych posesji. W umowie sprecyzowano przedmiot zamówienia w sposób analogiczny do SIWZ, którą uczyniono jej integralną częścią. Za termin rozpoczęcia prac dla obydwu dokumentacji przyjęto dzień podpisania umowy. Za termin zakończenia przyjęto, dla części I (dokumentacja dla przepompowni (...)) 31 października 2009 r., dla części II (dokumentacja dla przepompowni (...)) 28 grudnia 2009 r. Strony dopuściły możliwość przedłużenia terminu zakończenia prac w przypadku wystąpienia szczególnych okoliczności niezależnych od wykonawcy. Zwłoka powinna być udokumentowana w formie pisemnej, podpisanej przez strony. Za wykonanie prac objętych umową ustalono wynagrodzenie ryczałtowe w wysokości 555.000 zł plus VAT, łącznie kwotę brutto 677.100 zł. Zapłata wynagrodzenia miała nastąpić w czterech transzach, na podstawie faktur VAT sporządzonych przez wykonawcę i podpisanego przez obie strony, bez zastrzeżeń, protokołów odbioru każdego etapu części I i części II. Na wypadek, gdyby w toku czynności odbiorczych zostały stwierdzone wady, zamawiający – jeżeli wady nadawałyby się do usunięcia – miał zastrzeżoną możliwość odmowy odbioru do czasu ich usunięcia i wyznaczenia stosownego do tego termin. Jeżeli wady nie nadawałyby się do usunięcia to, jeżeli m.in. uniemożliwiłyby użytkowanie dzieła zgodnie z przeznaczeniem, zamawiający mógł odstąpić od umowy lub żądać wykonania przedmiotu odbioru po raz drugi, zachowując prawo domagania się od wykonawcy naprawienia szkody wynikającej z opóźnienia. Strony zawarły w umowie również inne postanowienia, w tym zastrzegły kary umowne.

Ze strony powódki wykonaniem umowy zajmował się jej mąż Z. C.. Po przystąpieniu do pomiarów projektowanej sieci stwierdził on, że jej długość będzie inna niż podano w SIWZ i wynosić będzie blisko 80 km. W związku z tym Z. C. sporządził nową koncepcję i chciał z przedstawicielami Gminy omówić kwestię tego rodzaju, że zamówienie uległo istotnej zmianie co do ilości kilometrów i zaszła konieczność zwiększenia wynagrodzenia powódki. Ponadto wystąpiły dodatkowe problemy związane z tym, że część kanalizacji miała być przeprowadzona przez ulicę (...), której właścicielem było Starostwo Powiatowe. Starosta nie uzgodnił jednakże przebiegu trasy sieci przez tą

ulicę. Problem ten projektant zgłaszał pozwanej. Z. C. skontaktował się z przedstawicielami Gminy w związku z tym, że zaszła konieczność zaprojektowania dłuższej sieci; opracował koncepcję, która umożliwić miała również przeprowadzenie jej innymi drogami, omijając ulicę (...). Wobec tego przedstawił nową koncepcję i zaproponował dodatkowe wynagrodzenie 300.000 zł za wykonane prace, ponad ilość kilometrów wynikającą z SIWZ. Pozwana nie wyraziła na to zgody.

Powódka w takiej sytuacji przystąpiła do prac, w celu wykonania dzieła zgodnie z umową. Wystąpiły jednakże problemy, dotyczące chociażby uzyskania dokumentów mogących stanowić podstawę do wydania decyzji określonych w SIWZ. Oprócz braku zgody Starostwa na przebieg sieci, projektant nie uzyskał również niezbędnych uzgodnień w przypadku nieruchomości stanowiących własność kolei, czy sił zbrojnych.

Ze strony pozwanej prace nadzorował najpierw pan K., następnie G. W.. Brała ona udział w spotkaniach z przedstawicielami powódki i w miarę upływu czasu wyrażała zaniepokojenie brakiem postępów w przygotowaniu dokumentacji przez projektanta. Była ona przez niego powiadomiona o problemach związanych z przebiegiem kanalizacji w pasie drogi powiatowej, jednakże oczekiwała rozwiązania tego problemu. G. W. oceniała też dokumentację przedstawioną przez powódkę, jednakże nie pod kątem merytorycznym, a z punktu widzenia jej zgodności ze specyfikacją, kompletności oraz podstawy do uzyskania na jej podstawie pozwolenia na budowę. W związku z propozycją przyjmującą zamówienie co do konieczność zapłaty dodatkowego wynagrodzenia 300.000 zł, brak zgody pozwanej wynikał m.in. z tego, że w momencie jej przedstawienia brak było ze strony powódki informacji o stanie wykonania prac, a miało to miejsce już w okolicach września 2009 r.

W ramach dzieła, które miała wykonać powódka, niezbędna dokumentacja miała obejmować również wszelkie uzgodnienia, w tym dotyczące zgód właścicieli nieruchomości na przeprowadzenie przez nie sieci kanalizacyjnej. Dokumenty te, zgodnie ze zobowiązaniem, miała dostarczyć W. C. swoim staraniem i na własny koszt. Działania, jakie podejmowała na podstawie zawartego w umowie upoważnienie, powódka wykonywać miała w imieniu zamawiającego. W tym zakresie projektant podjął czynności mające na celu uzgodnienia z osobami fizycznymi co do ich zgody na przebieg sieci przez ich nieruchomości. Jednakże nie poczyniono takich ustaleń z wszystkimi zainteresowanymi, ograniczając się w wielu przypadkach jedynie do wysłania do poszczególnych osób listów poleconych, bez informacji jak mają dalej postępować. Osoby te po otrzymaniu korespondencji zgłaszały się do urzędu Gminy z pytaniami, co mają z nią zrobić. Projektant nie podjął wszelkich działań mających na celu uzgodnienie przebiegu kanalizacji przez tereny kolejowe, czynności z tym związane dokonano za późno, kierowano na niewłaściwy adres i nie uzyskano odpowiedzi, nie pozyskano także odpowiednich map. Podobnie było w przypadku odcinka sieci, który miał przebiegać przez teren Jednostki Wojskowej (...). Powódka ograniczyła się do wysłania pisma do niewłaściwej jednostki organizacyjnej, nie otrzymała pisma w sprawie uzgodnienia przebiegu kanalizacji przez teren wojskowy.

Strony odbywały spotkania dotyczące realizacji umowy, w tym m.in. 14.05.2009 r. Pismem z dnia 11.08.2009 r. powódka przedstawiła projekty budowlano-wykonawcze, z prośbą o ich uzgodnienie oraz zatwierdzenie trasy kanalizacji sanitarnej. Jednocześnie poinformowała, że nie można poprowadzić kanalizacji w niektórych ulicach wyszczególnionych w SIWZ ze względu m.in. na brak miejsca, a także brak zgody (...) na prowadzenie kanalizacji na ich terenie.

W odpowiedzi na powyższe pismo Gmina (dnia 26.08.2009 r.) wskazała, że nie może dokonać stosownych uzgodnień i zatwierdzeń, z uwagi na to, że projekt nie został wykonany na aktualnej mapie dla celów projektowych, nie przedstawiono kopii odmowy lub zgody właścicieli dróg na prowadzenie sieci kanalizacji na ich działkach, nie dołączono takiej odmowy (...), nie przedstawiono uzgodnień sieci trasy i przyłączy w (...), a także decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację inwestycji.

Pismem z dnia 23.09.2009 r. pozwana zwróciła się do powódki z wyrazami zaniepokojenia co do dotrzymania terminu zakończenia prac. Wskazano, że do Zakładu (...) nie wpłynął wniosek projektanta o uzyskanie opinii w sprawie projektowanych tras sieci kanalizacji i przyłączy, a także odpowiedź na pismo Gminy z dnia 26.08.2009 r.

Pismem z dnia 08.10.2009 r. powódka poinformowała pozwaną o odmowie Starosty (...) zezwolenia na umieszczenie w pasach drogowych ul. (...) w C. infrastruktury technicznej sieci kanalizacyjnych (decyzja z dnia 05.10.2009 r.). W związku z tym wskazano na konieczność przerwania procesu projektowania do czasu zajęcia stanowiska przez Gminę. Jednocześnie przedstawiono propozycję innej trasy kanalizacji z odmiennymi rozwiązaniami technicznymi, wskazując na możliwość jej wykonania, co jednak wiązałoby się z dodatkowymi kosztami.

Ostatecznie dnia 02.11.2009 r. powódka złożyła dokumentację mającą stanowić wykonanie umowy w części I (co do przepompowni IV), informując, że zakończyła prace nad nią w takim zakresie, w jakim było to technicznie możliwe. Wskazała, że nie było możliwe wykonanie przedmiotu umowy zgodnie z zamówieniem oraz umową, ze względu na odmowę co do wyrażenia zgody na przebieg trasy kanalizacji przez wskazywane przez Gminę tereny oraz to, że ogólna ilość rurociągu nie odpowiada możliwością jego położenia ze względu na przeszkody terenowe i znajdujące się w gruncie inne instalacje już istniejące.

Zbliżone w treści pismo złożono dnia 28.12.2009 r. co do wykonania umowy w części II (przepompownia V).

Za tak wykonane prace powódka wystawiła faktury na całość kwot wynagrodzenia wynikających z umowy.

W odpowiedzi na pismo z dnia 02.11.2009 r. pozwana w dniu 09.11.2009 r. wystosowała do powódki pismo, w którym wskazała, że nie może podpisać protokołu przekazania dokumentacji. Wskazano, że zamawiający nie zgadza się z podanymi przez projektanta przyczynami niemożliwości sporządzenia dokumentacji. Powołano się w tym zakresie na umowę, zakres obowiązków wykonawcy oraz orientacyjne wskazane w SIWZ długości sieci i ich umiejscowienie. W związku z tym odesłano fakturę. W odpowiedzi na pismo powódki co do wykonania umowy w części II, pozwana wskazała, że stwierdzone wady uniemożliwiają uzyskanie pozwolenia na budowę. Wobec tego Gmina wyznaczyła projektantowi termin dwóch tygodni na usunięcie wad, do 12.01.2010 r., zarówno co do dokumentacji (...), jak i (...).

Do dalszych czynności powódki, dotyczących przedmiotu łączącej strony umowy, nie doszło. W związku z tym pozwana, pismem z dnia 06.08.2010 r. odstąpiła od umowy, powołując się na jej § 5 ust. 1b, żądając jednocześnie zapłaty kary umownej.

W wyniku wszczętego przez Gminę procesu dotyczącego zapłaty kar umownych, uzyskała ona nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, wydany przez Sąd Rejonowy w Legionowie (I Nc 69/11), zasądzający od powódki na jej rzecz z tego tytułu kwotę 56.832 zł.

Dnia 31.12.2009 r. Starosta (...) zmienił swoją wcześniejszą decyzję w zakresie, w jakim odmawiał umieszczenia kanalizacji, poprzez jej uwzględnienie.

Gmina (...) zleciła podmiotowi zewnętrznemu sprawdzenie dokumentacji dostarczonej przez powódkę, pod kątem jej poprawności. Zespół w osobach P. J. i J. C. po zapoznaniu się z całością dokumentów stwierdził, że nie może ona stanowić podstawy do złożenia wniosku o wydanie pozwolenia na budowę, z uwagi na brak decyzji o lokalizacji inwestycji celu publicznego oraz o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację inwestycji, brak uzgodnienia tras sieci i obiektów w (...), brak wymaganych uzgodnień dokumentacji. Ponadto stwierdzono brak badań geotechnicznych gruntu, uzyskania niezbędnych warunków technicznych, przygotowania map sytuacyjno-wysokościowych dla celów projektowych. W wyniku takich ustaleń, oceniający stwierdzili, że dokumentacja nie pozwala na osiągnięcie celu, jakiemu powinna służyć.

Dnia 25.08.2010 r. powódka wystawiła notę księgową obciążającą pozwaną kwotą 295.240 zł, z tytułu odszkodowania za wykonanie dodatkowych prac projektowych kanalizacji w ilości 22 km, które wynikły wskutek błędnego wyliczenia ilości kilometrów sieci przez Gminę.

Dowody: umowa – k.22-25, SIWZ – k. 26-45, dokumenty projektowe przekazane powódce – k. 46-52, pismo powódki z 30.10.2009 r. – k. 53-54, pismo powódki z 28.12.2009 r. – k. 55-56, pismo powódki z 08.10.2009 r. – k. 57, pismo powódki z 11.08.2009 r. – k. 59, decyzja Starosty (...) – k. 60-70, Decyzja Starosty z 31.12.2009 r. – k. 72, faktury – k.

74, 76, pismo pozwanej z 06.08.2010 r. – k. 81, nota księgowa – k. 82, pozew w sprawie I Nc 69/11 – k. 154-157, nakaz zapłaty – k. 159, pismo pozwanej z 26.08.2009 r. – k. 175, pismo pozwanej z 23.09.2009 r. – k. 176, pismo pozwanej z 09.11.2009 r. – k. 177, pismo pozwanej z 29.12.2009 r. – k. 178, raport ze sprawdzenia dokumentacji projektowej – k. 148-153, wniosek powódki o uzgodnienie usytuowania sieci do (...) k. 261, wezwanie do uzupełnienia braków – k. 265, negatywna opinia (...) k. 262, dokumenty z postępowania przetargowego – k. 270-276, załączone do akt dokumenty dotyczące czynności podejmowanych przez powódkę co do uzgodnień (oddzielne tomy).

Opinie biegłego: k. 386-754, 804-869, 878-1055, 1098-1131, posiedzenie w dniu 12.10.2016 r. – 00:05:10-00:54:33.

Zeznania świadków: Z. C. – k. 242-243, G. W. – k. 296-298, T. R. – k. 298, W. K. – k. 299, P. J. (2) – k. 299-300, J. C. (2) – k. 300-301, J. K. – k. 318-319, I. W. – k. 319-320, zeznania powódki – posiedzeniu w dniu 11.01.2017 r. – 00:15:33-01:02:47.

2. Dowody, na których Sąd się oparł i przyczyny, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności.

Powyżej wskazane ustalenia faktyczne poczyniono na podstawie powołanych w pkt I.1 dowodów. Dokumenty prywatne, urzędowe (ich kopie) nie budziły wątpliwości, nie były kwestionowane przez strony. Zeznania świadków, czy powódki również były wiarygodne, korespondowały ze sobą.

W sprawie, z uwagi na konieczność analizy wielotomowej dokumentacji o specjalistycznym charakterze, zaszła konieczność zasięgnięcia opinii biegłego. Sporządzone opinii były bardzo obszerne, szczegółowo analizujące przedstawioną dokumentację, tak pod kątem technicznym, jak i zgodności ze zleconymi powódce czynnościami. Wiele z twierdzeń biegłego miały charakter oceny faktycznej, polemiki z wywodami stron, czy rozważań nieistotnych dla sprawy. Nie były one oczywiście brane pod uwagę. Opinie pozwalały jednak na ustalenie istotnych dla rozpoznania sprawy kwestii, takich jak poprawność sporządzonej dokumentacji, jej przydatność z punktu widzenia celu, dla jakiego miała zostać stworzona, prawidłowość działań powódki z punktu widzenia należytego i starannego działania projektanta. W tym zakresie wnioski biegłego były logiczne, weryfikowalne, spójne i zasługiwały na uwzględnienie. Wiele z kwestii technicznych, szczegółowo analizowanych przez specjalistę i będących przedmiotem polemiki z jego twierdzeniami ze strony powódki, było nieistotnych dla rozstrzygnięcia.

Sąd oddalił wnioski strony powodowej nie mające znaczenia dla rozpoznania sprawy. Sprowadzały się one do uzyskania dokumentów (pismo 06.03.2014 r., z 07.06.2013 r.), co do których oczywistym i niespornym było, że nie zostały wytworzone lub informacji, które w świetle okoliczności sprawy należało uznać za wyjaśnione na podstawie innych przedstawionych dowodów (pismo z 02.11.2016 r.). Kwestia, czy projekt był zamówiony na potrzeby kampanii wyborczej, nie miała żadnego znaczenia dla rozpoznania sprawy, co za tym idzie wniosek o przesłuchania na tą okoliczność przedstawiciela strony pozwanej również oddalono.

II. Wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Powództwo oparte było na łączącym strony stosunku prawnym, z którego powódka wywodziła obowiązek zapłaty pozwanej wynikający z art. 639 k.c. oraz mający podstawę w odpowiedzialności odszkodowawczej przeciwnika, a więc art. 471 k.c.

1. Pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o jego odrzucenie, powołując się na powagę rzeczy osądzonej, co wywodziło z uzyskania przez Gminę nakazu zapłaty dotyczącego kary umownej zastrzeżonej w umowie łączącej strony. Zarzut taki był bezzasadny.

O zawisłości sprawy, bądź powadze rzeczy osądzonej można mówić tylko w sytuacji, gdy pomiędzy stronami jest w toku lub prawomocnie został rozstrzygnięty spór dotyczący tego samego roszczenia. Istotna jest nie tylko tożsamość stron, lecz również podstawy faktycznej i prawnej. W niniejszej sprawie w jakikolwiek sposób nie zachodziła tożsamość podstawy prawnej, wobec oparcia roszczeń powódki na innych przepisach niż dotyczące kary umownej. Również podstawa faktyczna była inna. Aczkolwiek część okoliczności w obu sprawach niewątpliwie była wspólna, dotyczyły

one bowiem kwestii związanych z wykonaniem tej samej umowy, to żądania powódki opierały się na twierdzeniu o należności jej wynagrodzenia, zaś pozwanej na naprawieniu szkody, wobec niewykonania umowy. W obu sprawach występowały te same osoby, jednakże po odmiennych stronach procesowych.

Z powyższych przyczyn, nie zachodziły w niniejszej sprawie negatywne przesłanki procesowe, uzasadniające odrzuceniu pozwu stosownie do art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c., co spowodowało postanowienie jak w pkt 1 wyroku.

2. Legitymacja czynna i bierna stron nie budziła wątpliwości, wynikała z łączącej je umowy dotyczącej wykonania dokumentacji projektowej, gdzie powódka była wykonawcą, zaś Gmina (...) zamawiającym.

3. Rozkład ciężaru dowodu w niniejszej sprawie wynikał z art. 6 k.c. W związku z tym to powódka powinna udowodnić okoliczności, z których wywodziła istotne dla niej skutki prawne, a więc przede wszystkim to, że pomimo niewykonania dzieła w całości gotowa była je wykonać, lecz doznała przeszkód z przyczyn dotyczących wyłącznie zamawiającego. Ponadto W. C. (1), w związku z podnoszeniem odpowiedzialności odszkodowawczej przeciwnika, powinna udowodnić jej przesłanki, a więc nieprawidłowe wykonanie umowy przez Gminę, z przyczyn przez nią zawinionych, powstanie w związku z tym po stronie wykonawcy szkody oraz związek przyczynowy pomiędzy tymi okolicznościami.

Pozwana, jako zaprzeczająca twierdzeniom powódki, miała obowiązek wykazać, że w istocie do niewykonania umówionego pomiędzy stronami dzieła doszło z uwagi na okoliczności leżące po stronie wykonawcy, a od niej niezależne.

Analizując wyniki postępowania dowodowego należało uznać, że W. C. nie wykazała, aby zachodziły okoliczności pozwalające na przyjęcie, że ostateczne niewykonanie umowy wynikało z przyczyn dotyczących przeciwnika, co skutkowało oddaleniem powództwa.

4. Umowa łącząca strony, jak słusznie wskazywała powódka, miała charakter mieszany, jednakże w tym znaczeniu, że w ramach czynności, które miały doprowadzić do wykonania umówionego dzieła, przyjmująca zamówienie zobowiązana była nie tylko do oddania określonych rzeczy, lecz również w celu ich stworzenia, konieczne było podejmowanie przez nią szeregu działań o charakterze zbliżonym do świadczenia usług. Te elementy występowały jednak tylko na etapie czynności mających na celu wykonanie umówionego ostatecznie dzieła.

Mając na uwadze to, że końcowym rezultatem działania powódki miało być oddanie konkretnego dzieła, tj. dwóch dokumentacji dla przepompowni oraz kanalizacji ściekowej, z tego punktu widzenia należało oceniać charakter umowy. Zgodnie z art. 627 k.c. przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła. Wobec tego, decydującym o tym, czy dany stosunek prawny stanowi tego rodzaju zobowiązanie, jest wyłącznie ostateczny rezultat działania wykonawcy, a więc oddanie zamawiającemu umówionego pomiędzy nimi dzieła. Czynności podejmowane przez przyjmującego zamówienie na etapie wykonania rzeczy objętej umową z tego punktu widzenia mają znaczenie drugorzędne, niezależnie od tego, czy miałyby również cechy np. starannego działania, a więc charakterystyczne dla stosunków zbliżonych do zlecenia.

Podsumowując powyższe. W ocenie Sądu nie mogło budzić wątpliwości, że stosunek prawny łączący strony była to umowa o dzieło, w związku z czym do oceny roszczeń powódki należało zastosować art. 627 i nast. k.c.

5. Umowa o dzieło, jak każdy stosunek prawny dwustronny, wymaga współdziałania stron, co wynika chociażby z art. 354 k.c. W przypadku tego rodzaju zobowiązania ma to jednak o tyle istotne znaczenie, że bardzo często występują sytuacje, w ramach których wykonanie określonego zamówionego dzieła jest możliwe tylko wtedy, gdy zamawiający będzie współpracował i udzielał przyjmującemu zamówienie niezbędnej dla stworzenia rzeczy pomocy. W związku z tym ustawodawca przewidział, że jeżeli materiał dostarczony przez zamawiającego nie nadaje się do prawidłowego wykonania dzieła albo jeżeli zajdą inne okoliczności, które mogą przeszkodzić prawidłowemu wykonaniu, przyjmujący zamówienie powinien niezwłocznie zawiadomić o tym zamawiającego (art. 634 k.c.). Ponadto, jeżeli do wykonania dzieła potrzebne jest współdziałanie zamawiającego, a tego współdziałania brak, przyjmujący zamówienie może wyznaczyć zamawiającemu odpowiedni termin z zagrożeniem, iż po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu

będzie uprawniony do odstąpienia od umowy (art. 640 k.c.). Wreszcie, zamawiający nie może odmówić zapłaty wynagrodzenia mimo niewykonania dzieła, jeżeli przyjmujący zamówienie był gotów je wykonać, lecz doznał przeszkody z przyczyn dotyczących zamawiającego. Jednakże w wypadku takim zamawiający może odliczyć to, co przyjmujący zamówienie oszczędził z powodu niewykonania dzieła (art. 639 k.c.).

Z drugiej strony należy pamiętać o tym, że bardzo często dzieło będące przedmiotem umowy ma istotne znaczenie dla zamawiającego. W związku z tym, charakterystycznym dla tego stosunku prawnego jest możliwość odstąpienia od umowy przez stronę zamawiającą w przypadku opóźnienia prac przez przyjmującego zamówienie (art. 635 k.c.), jak również gdy wykonuje on dzieło wadliwie lub w sposób sprzeczny z jego zobowiązaniem (art. 636 k.c.).

6. W niniejszej sprawie istotny był rodzaj i charakter dzieła umówionego pomiędzy stronami, a także – co wynikało z treści umowy – jego przyszłe przeznaczenie. Powódka miała bowiem wykonać kompletną dokumentację projektową dla dwóch przepompowni oraz kanalizacji ściekowej wraz z przyłączami do granic wszystkich przyległych posesji. Takie dokumenty miały zaś stanowić podstawę do uzyskania pozwolenia na budowę projektowanych urządzeń, a nadto umożliwić ogłoszenie i rozstrzygnięcie przetargu na wykonanie robót określonych projektem.

Zakres czynności zleconych powódce był szeroki, w ramach podejmowanych czynności miała bowiem nie tylko przedstawić sam „techniczny” projekt kanalizacji, lecz również uzyskać wszelkie wymagane prawem decyzje, zgody, uzgodnienia, które są niezbędne dla wydania decyzji o pozwoleniu na budowę. Umowa nie nakładała jakichś nadzwyczajnych obowiązków na projektanta i - w świetle rynkowych oraz branżowych zwyczajów - był to normalny zakres czynności, jakie są przedmiotem umów projektowych. Powódka powoływała się zresztą na doświadczenie przy wykonywaniu tego rodzaju zleceń i zaakceptowała zakres działań oraz finalny charakter dzieła, który szczegółowo sprecyzowany był w umowie, a także stanowiących jej istotną część SIWZ.

Oczywistym musiało być, że przy tak szerokim zakresie czynności niezbędne było współdziałanie zamawiającego; istotnym dla rozpoznania sprawy było jednak nie tylko to, czy taka współpraca występowała, lecz również czy powódka właściwie komunikowała i wskazywała na konieczność jej udzielenia przez Gminę. Znajdowało to zresztą wyraz w umowie, która przewidywała chociażby możliwość przedłużenia terminu zakończenia prac w przypadku wystąpienia szczególnych okoliczności niezależnych od wykonawcy.

Przy ocenie podejmowanych przez strony czynności i ich współpracy znaczenie miało również to, w jaki sposób doszło do zawarcia pomiędzy nimi umowy, a więc fakt, że zlecenie czynności nastąpiło w ramach zamówienia publicznego.

7. Zgodnie z art. 140 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych zakres świadczenia wykonawcy wynikający z umowy jest tożsamy z jego zobowiązaniem zawartym w ofercie. Samo postępowanie w przedmiocie udzielenia zamówienia jest sformalizowane; do zawarcia umowy w trybie zamówień publicznych dochodzi na podstawie przetargu, w ramach którego jego uczestnicy mają możliwość zapoznania się ze specyfikacją warunków zamówienia, ocenić jego charakter, czy swoje możliwości jego wykonania. W szczególności podmioty biorące udział w przetargu mają możliwość wystąpienia o wyjaśnienia, czy informacje związane z przedmiotem zamówienia, które pomogą im ocenić szanse na jego realizację. Istotnym jest również to, że art. 144 ust. 1 powołanej ustawy zawiera zakaz dokonywania zmian postanowień umowy w stosunku do treści oferty, na podstawie której dokonano wyboru wykonawcy (z wyjątkami szczegółowo w nim opisanymi). Jest to zakaz bezwzględny, jego naruszenie skutkuje nieważnością zmiany umowy.

8. Mając na uwadze wszelkie przedstawione wyżej regulacje prawne, należało dokonać oceny stanu faktycznego pod kątem możliwości zastosowania przepisów, z których powódka wywodziła swoje roszczenia.

W pierwszej kolejności wskazać należy na podstawowy, a mający wpływ na ostateczne niepowodzenie w wykonaniu umowy łączącej strony, problem. Powódka, pomimo powołanych wyżej uregulowań dotyczących niemożliwości zmiany umowy zawartej w wyniku zamówienia publicznego, jak również tożsamości jej świadczenia z tym, które zostało określone w SIWZ, podjęła działania mające na celu modyfikację umowy co do należnego jej wynagrodzenia, a w zakresie związanym z długością projektowanej sieci kanalizacyjnej. Wynikało to z tego, że dokonane przez nią

pomiary wykazały, że będzie ona dłuższa niż określona w warunkach zamówienia. Oczywiście przy tym musiało być, że zmiana umowy w tym zakresie, wobec bezwzględnie wiążących Gminę przepisów, nie mogła być dokonana. Ponadto, niewątpliwym było, że podane w SIWZ długości sieci, które miały zostać zaprojektowane, wskazane zostały jedynie orientacyjnie, co wynikało wprost z treści specyfikacji, z jednoczesnym zastrzeżeniem, że długości i średnice przewodów mogą ulec zmianie, po zweryfikowaniu przez projektanta lokalizacji przepompowni i sieci kanalizacyjnych oraz możliwości ich wykonania, w uzgodnieniu z zamawiającym. Istotnym było również to, że uzgodnione przez strony wynagrodzenie miało charakter ryczałtowy i z tego punktu widzenia brak było podstaw, przy tak określonych warunkach umownych, aby domagać się – co czyniła powódka – ewentualnego jego podwyższenia, w związku z koniecznością zaprojektowania większej ilości kilometrów sieci.

W sprawie bezspornym również było, że projektantka nie wykonała ostatecznie zamówienia, co wynikało chociażby z pism powódki, które przedstawiła pozwanej wraz z dokumentami, gdzie wskazywała na zrealizowanie dzieła w takim zakresie, w jakim było to możliwe. W niniejszej sprawie W. C. ponosiła, że brak wykonania dokumentacji zgodnie z umową wynikał tylko i wyłącznie z przyczyn dotyczących Gminy (...), jednakże jej twierdzenia nie znalazły potwierdzenia w materiale dowodowym.

Przy wykonaniu zobowiązania strony obowiązywał nie tylko nakaz współpracy, lecz również powinny one podejmować swoje działania z należytą starannością, ocenianą w przypadku powódki przy uwzględnieniu zawodowego charakteru prowadzonej przez nią działalności. W szczególności zaś, mając na uwadze charakter wiążącego je stosunku prawnego, a także specyfikę będącego jego przedmiotem dzieła, W. C. powinna przykładać szczególną uwagę i staranność do należytego sygnalizowania pozwanej wszelkich przeszkód w wykonaniu umowy oraz – w sytuacji wymaganej współpracy dla osiągnięcia zamierzonego rezultatu – podejmować działania mające na celu jej uzyskanie. W zgromadzonym materiale nie było niestety dowodów świadczących o tym, że tak w istocie było.

Przyjmując pewien abstrakcyjny wzorzec należytego wykonywania wzajemnych świadczeń, można wskazać, że działania stron mogłyby być następujące. Powódka w pierwszej kolejności, już na etapie przystąpienia do przetargu, powinna w sposób chociażby wstępny zweryfikować, czy podane przez pozwaną długości projektowanej sieci odpowiadają tym, które trzeba będzie wykonać. Działanie takie, dla celów orientacyjnych – jak sama wskazała w swoich zeznaniach – nie powinno być czasochłonne. Pozwalałoby to na właściwe zweryfikowanie możliwości do przedstawienia oferty, w powiązaniu z nakładem niezbędnej do wykonania pracy.

Powódka powinna również – z uwagi na bardzo szeroki zakres niezbędnych dla stworzenia dzieła czynności, w tym konieczność uzyskania wszelkich istotnych dla pozyskania pozwolenia na budowę decyzji – prawidłowo przeanalizować umowę pod kątem nałożonych na nią obowiązków. W szczególności dotyczyło to dokonania wszelkich uzgodnień tylko jej działaniem i na jej koszt. Upoważnienie do działania w imieniu pozwanej zawarte zostało wprost w umowie. Sytuacje, w których dla dokonania poszczególnych czynności niezbędne byłoby posiadanie stosownych pełnomocnictw od Gminy, nie mogły być rozumiane w ten sposób, że w ich braku powódka zwolniona była od działania. Wprost przeciwnie, w takich przypadkach powinna niezwłocznie wystąpić do zamawiającego o ich udzielenie. Dopiero ewentualna odmowa takiej czynności ze strony pozwanej mogłaby być analizowana w kontekście niewłaściwej współpracy. W niniejszej sprawie bezsporne było, że takie sytuacje nie miały miejsca.

Wykonawca powinien także ewentualnie, po zapoznaniu się z umową i stwierdzeniu, że w wyniku błędnego opracowania przez zamawiającego dokumentacji występują przeszkody do wykonania dzieła, powiadomić go o tym w trybie art. 634 k.c. i wezwać do wymaganej w tym zakresie współpracy. Brak współdziałania drugiej strony umowy mógłby skutkować wyznaczeniem przez projektanta określonego terminu i ewentualnie po jego upływie, odstąpieniem przez niego od umowy, na podstawie art. 640 k.c.

W niniejszej sprawie powyższe powinno ponadto uwzględniać okoliczności sprawy i treść samej umowy. Z łączącego strony stosunku prawnego wynikało bowiem bezspornie, że wskazany przez Gminę przebieg sieci kanalizacyjnej, ulice przez które ma ona przebiegać, jak również jej długość, zostało to poczynione jedynie orientacyjnie i wszelkie te parametry mogły ulec zmianie, po podjęciu właściwych prac projektowych. Ponadto, strony uzgodniły wynagrodzenie



ryczałtowe, a więc niezależnie od tego, czy zaszła konieczność wykonania dodatkowych prac w stosunku do określonych w SIWZ – co należy ponownie podkreślić – jedynie orientacyjnie, powódka nie miała możliwości żądania dodatkowej zapłaty za czynności wykraczające poza pierwotnie przewidziane w celu oddania dzieła. Podkreślić wreszcie należy, że umowa została zawarta w ramach zamówień publicznych, a więc oczywistym było, że co do zasady nie mogła być zmieniona i strony wiązał zakres obowiązków określony w specyfikacji przedstawionej w trakcie przetargu.

W niniejszej sprawie, mając na uwadze, że powódka pomimo stwierdzenia przeszkód do prawidłowego wykonania dzieła, zdecydowała się na kontynuowanie prac w celu jego oddania i nie odstąpiła od umowy, podstawą domagania się przez nią zapłaty wynagrodzenia, wobec bezspornego niewykonania jej zobowiązania zgodnie z treścią stosunku prawnego, mógł być tylko art. 639 k.c. Stosownie do tego przepisu, na co wskazywano już wyżej, wykonawca może domagać się zapłaty wynagrodzenia, pomimo niewykonania dzieła, jeżeli był gotowy je wykonać, lecz doznał przeszkody z przyczyn dotyczących zamawiającego. Te leżące po stronie dającego zamówienie okoliczności mogą być różnego rodzaju, polegać nie tylko na braku współpracy, lecz również wynikać z niezawinionych przez niego przyczyn. Istotnym jest jedynie to, aby dotyczyły one wyłącznie zamawiającego. Przyczyną obciążającą zamawiającego będzie przykładowo brak z jego strony koniecznego współdziałania, ale również np. odmowa wydania projektów, planów, o ile obowiązek ich dostarczenia na nim spoczywał, czy też niedostarczenie koniecznej zgody, zezwolenia albo decyzji, jeśli to na nim spoczywała taka powinność.

Analizując okoliczności sprawy w kontekście powołanego przepisu, w ocenie Sądu, zasadnie strona pozwana wywodziła, że niewykonania dzieła nie było wynikiem przeszkód leżących po jej stronie. Należy ponownie odwołać się do umowy i wskazać, że to wyłącznie na powódce ciążył obowiązek uzyskania wszelkich niezbędnych uzgodnień, a więc m.in. doprowadzenia do wydania niezbędnych dla sporządzenia prawidłowych projektów decyzji. W tym zakresie oczywiście pojawia się kwestia ewentualnej współpracy ze strony pozwanej, jednakże ażeby można było powiedzieć o zaniechaniu jej ze strony Gminy, konieczne byłoby stwierdzenie, że pozwana o tego rodzaju działania zwracała się do niej i wskazywała jej na czym mają one polegać. Takich okoliczności nie wykazano w sprawie.

Podkreślić należy, że mając na uwadze wskazany wyżej przedmiot umowy, w ocenie Sądu – wbrew twierdzeniom powódki – nie można było uznać za ewentualne przeszkody do wykonania umowy wynikające z braku współpracy pozwanej, okoliczności związanych z tym, że orientacyjna długość sieci wskazana w SIWZ była krótsza niż rzeczywista. W tym zakresie trzeba było bowiem odwołać się do stanowiącej część umowy specyfikacji, jednoznacznego wskazania tam na jedynie orientacyjne wyliczenia oraz konieczność ich weryfikacji i zmiany po rozpoczęciu prac projektowych. Ponadto, w tym zakresie trzeba było mieć na uwadze profesjonalny charakter działania powódki, możliwość podjęcia działań zmierzających do weryfikacji przedmiotu zamówienia na etapie przetargu, czy to poprzez podstawowe wstępne wyliczenia, czy wystąpienie do udzielającego zamówienie z zapytaniem czy prośbą o wyjaśnienia. Takich działań, co niewątpliwie, nie podejmowano. Konieczne było również uwzględnienie, że zawarcie umowy nastąpiło w ramach zamówienia publicznego, przy uwzględnieniu specyfiki zobowiązań zawieranych w takim trybie i ograniczeń zamawiającego wynikających z przepisów prawa.

Z tych względów, okoliczności związane z tym, że po przedstawieniu przez przyjmującą zamówienie kwestii związanych z koniecznością objęcia pracami projektowymi większej ilości kilometrów niż wskazana w SIWZ i zażądaniu przez nią dodatkowego wynagrodzenia, Gmina nie zgodziła się na to, nie mogły stanowić o przyjęciu, że doszło z jej strony do braku współpracy z powódką. Tego rodzaju działań, uwzględniając charakter umowy, sposób jej zawarcia i określenie zakresu prac wykonującego dzieło, w żaden sposób nie można było również uznać za przeszkodę dotyczącą zamawiającego. Z tych względów nie miały one znaczenia dla oceny ewentualnego obowiązku pozwanej co do zapłaty wynagrodzenia, pomimo niewykonania dzieła.

Okoliczności te natomiast miały o tyle znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, że zaważyły na dalszych działaniach powódki dotyczących realizacji przedmiotu umowy. Wobec tego, że dopiero po przystąpieniu do jej wykonania W. C. zdała sobie sprawę, że mogła zaoferować na etapie przetargu za niskie wynagrodzenie w stosunku do zakresu koniecznych do powzięcia czynności, rozpoczęła ona działania mające na celu uzyskanie zapłaty odpowiadającej

przewidywanym rzeczywistym nakładom jej pracy. Działania te, wobec wskazanych wyżej kwestii związanych z orientacyjnym określeniem przebiegu sieci w SIWZ, a także złożeniem zamówienia w ramach przetargu publicznego, w sposób oczywisty były skazane na niepowodzenie. To, że powódka je podjęła, wpłynęło jednak niestety na to, kiedy zaczęła dokonywać czynności niezbędnych do właściwego wykonania dzieła, zgodnie z wiążącym strony zobowiązaniem. Ostatecznie doprowadziło to do tego, że przedstawiona dokumentacja nie odpowiadała wymogom określonym w umowie.

Mając na uwadze nieprawidłowości wykazane w postępowaniu, a stanowiące o nieprzydatności przedstawionego dzieła dla umówionego celu, należało więc przeanalizować, czy ich wystąpienie było wynikiem przeszkód dotyczących zamawiającego, a jeżeli polegać one miały na braku współpracy, to czy powódka sygnalizowała konieczność jej nawiązania i wskazała na czym miałyby polegać, aby pozwana miała realną szansę współdziałania.

Podstawowym problemem uniemożliwiającym wykonanie dzieła był brak zgody Starosty (...) na przeprowadzenie kanalizacji w pasie drogowym. O zaistnieniu takiej okoliczności wykonawca powiadomił pozwaną dopiero w piśmie z dnia 08.10.2009 r., a więc w okresie około trzech tygodni przez terminem oddania dzieła w pierwszej umówionej części. Powódka wskazała w piśmie na konieczność przerwania w związku z tym prac projektowych, do czasu zajęcia stanowiska przez Gminę. Wskazano na możliwość zmiany projektu, powołując się jednak ponownie na ewentualne dodatkowe związane z tym wynagrodzenie.

Odnosząc te działania do treści łączącej strony umowy, należy wskazać, że to wyłącznie na powódce ciążył obowiązek dokonania wszelkich niezbędnych uzgodnień i działania te miała podejmować w imieniu pozwanej. Ponownie należy podkreślić, że wskazany w SIWZ przebieg sieci był jedynie orientacyjny, co za tym idzie, stwierdzenie ewentualnych przeszkód w przeprowadzeniu jej w określonym miejscu powinno skutkować podjęciem przez projektanta działań mających na celu ustalenie innego jej umiejscowienia. Przypomnieć również należy, że w takiej sytuacji umowa przewidywała możliwość przedłużenia terminu zakończenia prac, tj. w przypadku wystąpienia szczególnych okoliczności niezależnych od wykonawcy. Z tym, że zwłoka powinna być udokumentowana w formie pisemnej podpisanej przez obie strony. Oczywistym było, że powódka ograniczyła się jedynie do wskazania zaistniałego problemu, nie podejmując przy tym żadnych dalszych działań, w szczególności nie kontynuując prac mających na celu zaprojektowanie innego przebiegu sieci, bez oczekiwania na zgodę pozwanej, do czego była zobowiązana na podstawie umowy, a także nie dążąc do ewentualnego zmienienia terminu wykonania dzieła, wobec oczywistości wystąpienia okoliczności niezależnych od wykonawcy.

W niniejszej sprawie w zasadzie również nie wykazano na czym miałyby polegać oczekiwana przez powódkę współpraca Gminy w zakresie ewentualnego uzyskania tego uzgodnienia. Twierdzenia W. C., że pozwana powinna je dokonać na etapie poprzedzającym przetarg, stanowiło zaprzeczenie treści i celu umowy. Niewątpliwym było, że Gmina wskazała orientacyjny przebieg sieci, zlecając projektantowi, a więc podmiotowi profesjonalnie zajmującemu się tego rodzaju czynnościami, dokonania wszelkich niezbędnych uzgodnień, nie tylko w zakresie pasa drogowego należącego do powiatu, lecz na całym obszarze, gdzie miała być zaprojektowana kanalizacja. W związku z tym nie można było oczekiwać od niej, że jeszcze przed ogłoszeniem przetargu miałyby podejmować działania mające na celu samodzielne ustalenie, czy w danym miejscu – z punktu widzenia możliwości projektowych – powinna być przeprowadza sieć, a nadto zmierzające do uzyskania zgody na ewentualne jej tam przyszłe umieszczenie. Odnosząc się zaś do ewentualnych innych możliwych do podjęcia czynności, to z punktu widzenia legalnych działań, w zasadzie nie sposób było stwierdzić, na czym ewentualnie miałyby w tym zakresie polegać współdziałanie Gminy. Z tych przyczyn nie sposób było twierdzić, że zaistniały – w związku z odmowną decyzją Starosty – jakiegokolwiek przyczyny dotyczące zamawiającego, powodujące niemożliwość wykonania dzieła.

Takie same wnioski należało wysnuć w przypadku wadliwości dotyczących pozostałych uzgodnień, a więc z osobami fizycznymi w zakresie ich zgody na przeprowadzenie kanalizacji przez ich nieruchomości. Oczywistym było, że nie wszyscy właściciele wyrazili zgodę na przeprowadzenie sieci przez ich działki, czy też, że uzależniali ją od dodatkowych okoliczności. Istotnym jednak było to, że z przedstawionego materiału wynikało, że problem ten nie był w ogóle sygnalizowany stronie pozwanej, zaś powódka niezbędne czynności podjęła najprawdopodobniej za późno,

co uniemożliwiło jej właściwe uzgodnienie stanowiska wszystkich właścicieli. Świadczy o tym chociażby to, że w przypadku wielu z nich ograniczono się jedynie do wysłania listów poleconych, nie wskazując tym osobom dalszego postępowania, a w szczególności jakie działania mogą podjąć, co spowodowało, że z otrzymaną korespondencją pojawiały się w urzędzie gminnym z pytaniami, co mają z nią zrobić. Niewątpliwie zaś w przypadku wielu właścicieli powódka nie uzyskała ich stanowiska co do zgody lub jej braku na przeprowadzenie sieci, co nie można było uznać za zgodne z umową dokonanie uzgodnień. Jednocześnie w przedstawionym materiale W. C. nie wykazała żadnych okoliczności, że oczekiwała współpracy Gminy w tym zakresie, sygnalizowała konieczność jej nawiązania i na czym w istocie miałyby ona polegać. Okoliczność braku stanowiska osób fizycznych co do ich zgody na przeprowadzenie sieci przez należące do nich działki, w żaden sposób nie można było zaś uznać za dotyczącą zamawiającego.

Powyższe wnioski należało odnieść do uzgodnienia przebiegi sieci przez tereny kolei oraz jednostki wojskowej. W sierpniu 2009 r. powódka co prawda zasygnalizowała pozwanej brak zgody (...) na planowany sposób przebiegu sieci, jednakże jak wynika z ustalonego stanu faktycznego, nie przedstawiła zamawiającemu nawet dokumentu wyrażającego stosowną odmowę. Problemów związanych z uzgodnieniem co do terenu jednostki wojskowej nie sygnalizowano. Opierając się zaś na opinii biegłego należało stwierdzić, że wyłączną przyczyną braku dokonania uzgodnień w tych przypadkach były niewłaściwe działania powódki, zaniechanie wystąpienia w tym zakresie do właściwego organu oraz w przewidziany przed nim sposób. Powoływanie się przez wykonawcę na brak pełnomocnictwa nie można było uznać za przeszkodę dotyczącą zamawiającego. Powódka nie wykazała, że w ogóle podejmowała działania w celu uzyskania stosownego pełnomocnictwa, a więc zwracała się w tym celu do powódki i np. nie uzyskała na to zgody. Takie tylko okoliczności można byłoby uznać za dotyczące pozwanej, nie miały one jednak miejsca.

Powyższe nieprawidłowości w działaniach pozwanej w wykonaniu umówionego dzieła nie sposób więc było uznać za obciążające zamawiającą Gminę, jednocześnie stanowiły one niewątpliwie podstawową przeszkodę do prawidłowego wykonania dzieła.

Podkreślić przy tym należy, że oczywiście nie można było oczekiwać od pozwanej, że w przypadku każdej nieruchomości, przez którą miała przechodzić projektowana sieć uzyskana ona pozytywne uzgodnienie i zgodę na to. Dla właściwego wykonania jej zobowiązania wystarczające byłoby bowiem przedstawienie stosownych informacji o braku zgody danych podmiotów i stosownie do umowy poczynienie – o ile byłoby to możliwe – zmian w zaprojektowaniu przebiegu sieci. Ewentualnie powódka powinna przedstawić pozwanej informację o wystąpieniu takich okoliczności, jednocześnie informując o rozpoczęciu prac mających na celu określenie innego przebiegu sieci i występując o zmianę terminu oddania dzieła. Gdyby nie było możliwe inne rozwiązanie projektowe, powinna wyjaśnić z czego to wynika, wskazując na niemożliwość wykonania projektu. Tego rodzaju działań zaniechano. Jednocześnie, wbrew zarzutom W. C., nie wykazano w tym zakresie nie tylko, że brak było współpracy ze strony pozwanej, lecz również, że w ogóle taka współpraca była przez wykonawcę oczekiwana i sygnalizowana i na czym miałyby ona polegać. Brak uzgodnień dotyczących przebiegu sieci, nieuzyskanie stanowiska właścicieli co do ich zgody na to lub jej odmowa, niewątpliwie nie stanowiło w jakikolwiek sposób przyczyn dotyczących zamawiającego, które uniemożliwiły wykonanie dzieła przez wykonawcę.

Powyższe, podstawowe dla procesu projektowania uzgodnienia, na co zresztą słusznie wskazywała powódka, uniemożliwiały dalsze wykonanie dzieła zgodnie z umową, w tym uzyskanie uzgodnień w (...), doprowadzenie do wydania decyzji o lokalizacji inwestycji celu publicznego i o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na jej realizację. Z tego punktu widzenia przedstawiona przez W. C. dokumentacja nie była przydatna dla celu określonego w umowie, a więc uzyskania pozwolenia na budowę i niewątpliwie nie stanowiła dzieła, które zgodnie z nią powinna wykonać projektantka.

Powyżej przedstawione okoliczności i ocena wykonania obowiązków przez strony wskazywały ponadto, że nie sposób było uznać, że przeszkody jakie spowodowały niewykonanie umowy dotyczyły zamawiającego w sposób chociażby od niego niezależny i niezawiniony. Brak było również podstaw do przyjęcia, że wykazano, że na pozwanej spoczywał w zakresie dokonania uzgodnień obowiązek współpracy, nie tylko z tego powodu, że nie sposób było ustalić na czym

miałby on polegać, ale również dlatego, że powódka w istocie takiej współpracy nie żądała, a nawet niektórych z problemów zamawiającej nie sygnalizowała.

Mając powyższe na uwadze, w ocenie Sądu W. C. nie wykazała, że wystąpiły okoliczności określone w art. 639 k.c., a uprawniające ją do żądania zapłaty wynagrodzenia, pomimo tego, że nie wykonała umówionego dzieła. Z tych przyczyn, na podstawie powołanego powyżej przepisu, powództwo w tym zakresie podlegało oddaleniu.

9. Dla rozstrzygnięcia roszczeń powódki istotne było również to, że to ostatecznie pozwana odstąpiła od umowy, do czego była uprawniona na podstawie umowy, a także wobec wadliwości dzieła i opóźnienia w jego prawidłowym wykonaniu (art. 635, 636 k.c.). W związku z tym to Gmina, zgodnie z art. 494 § 1 k.c., mogła co do zasady domagać się od W. C. naprawienia szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania. Tak też zresztą postąpiła, występując o zasądzenie kary umownej, którą strony zastrzegły w łączącej je umowie.

Żądanie powódki zapłaty odszkodowania w ustalonych okolicznościach nie zasługiwało na uwzględnienie. Nie wykazała bowiem podstawowych dla odpowiedzialności pozwanej przesłanek, przede wszystkim niewłaściwe wykonanie przez nią umowy. Wątpliwości budziło również samo powstanie szkody po stronie wykonawcy, wobec podjęcia działań projektowych dotyczących większej ilości kilometrów sieci niż orientacyjnie określono w SIWZ na podstawie umowy, przy zastrzeżonym wynagrodzeniu ryczałtowym. Z tego punktu widzenia nie sposób było również ustalić związku przyczynowego pomiędzy ewentualnym niezgodnym z umową działaniem Gminy, a powstaniem tak określonej szkody. Z tych przyczyn, roszczenie powódki o zapłatę odszkodowania podlegało oddaleniu na podstawie art. 471 k.c.

### III. Postanowienia w przedmiocie kosztów procesu i kosztów sądowych.

1. Wobec wydania wyroku w sprawie, stosownie do art. 108 § 1 k.p.c. Sąd zobligowany był do rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Wniosek o zasądzenie kosztów strony reprezentowane przez pełnomocników zgłosiły przed zamknięciem rozprawy (art. 109 § 1 k.p.c.). Powódka przegrała proces, w związku z czym – zgodnie z art. 98 k.p.c. – zobligowana była do zwrotu na rzecz przeciwnika poniesionych przez niego kosztów procesu. W przypadku pozwanej składało się na nie wynagrodzenie pełnomocnika, którego wysokość określono w stawce minimalnej wynikającej z przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości obowiązującego w dacie wszczęcia postępowania (7200 zł).

2. O nieopłaconych kosztach sądowych orzeczono, mając na uwadze częściowe poniesienie tymczasowo przez Skarb Państwa wydatków związanych z opiniami biegłego (w kwocie 6880,62 zł). Mając na uwadze, że ich powstanie spowodowały czynności powódki, uwzględniając art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 u.k.s.c. obciążono ją obowiązkiem ich zwrotu.